

## Protokół Nr 8/15

posiedzenia Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, które odbyło się **29 lipca br. w sali konferencyjnej nr 53 w Departamencie Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki - ul. Paderewskiego 34A w Kielcach.**

Obrady prowadził **Wojciech Borzęcki – Przewodniczący Komisji.**

Zawiadomienie o posiedzeniu stanowi *załącznik nr 1 do protokołu.*

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji oraz osoby zaproszone zgodnie z listami obecności stanowiącymi *załączniki nr 2 i 3 do protokołu.*

Posiedzenie rozpoczęło się o **godz. 14:00.**

**Przewodniczący Komisji Wojciech Borzęcki** podkreślił, że posiedzenie zwołane zostało w trybie nadzwyczajnym i związane jest z wnioskiem wystosowanym przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości złożonym na ostatniej sesji w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w sprawie katastrofalnej sytuacji na rynku owoców miękkich.

**Radny Wiesław Stępień** złożył wniosek o uzupełnienie porządku obrad o sprawę dramatycznej sytuacji na rynku mleka.

Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek o uzupełnienie porządku obrad.

Komisja jednogłośnie przyjęła do realizacji poniższy porządek obrad:

1. Dyskusja nad projektem uchwały zgłoszonym przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w sprawie katastrofalnej sytuacji na rynku skupu owoców miękkich.
2. Dyskusja nt. dramatycznej sytuacji na rynku mleka.
3. Sprawy różne.

### **Przebieg posiedzenia:**

#### **Ad. 1 i 2.**

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Andrzej Pruś** przypomniał, że dwa dni temu - na sesji Sejmiku w imieniu klubu radnych PiS zaprezentował projekt stanowiska Sejmiku w sprawie katastrofalnej sytuacji na rynku skupu owoców miękkich ze szczególnym uwzględnieniem skupu czarnej porzeczki. *Projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska stanowi załącznik nr 4 do protokołu.* Następnie odczytał jego treść, podkreślając, że zamierzeniem jego inicjatorów była próba presji na Rząd, gdyż protestujący plantatorzy czarnej porzeczki próbują wymóc na rządzie i na ministerstwie rolnictwa pewne rozwiązania. Uznał, że jeżeli tego typu działania są prowadzone wielotorowo okazują się skuteczne. Radny podkreślił, że wie z publikacji prasowych o pewnych krokach jakie zostały podjęte, natomiast delikatna presja ze strony Samorządu Województwa Świętokrzyskiego może tylko pomóc plantatorom.

Podziękował, że sprawa ta trafiła ostatecznie pod obrady Komisji Rolnictwa i wyraził nadzieję, zajmie się nią Sejmik.

**Przewodniczący Komisji Wojciech Borzęcki** poinformował, że na spotkanie, oprócz członków Komisji zaproszeni zostali również przedstawiciele różnego rodzaju organizacji i instytucji funkcjonujących wokół rolnictwa.

Następnie odniósł się do sytuacji na rynku owoców miękkich. Poinformował, że Świętokrzyska Izba Rolnicza występowała do Marka Sawickiego - Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (*załącznik nr 5 do protokołu*). Przedstawił również stanowisko Zarządu Powiatu w Opatowie z dnia 13.07.2015 r. (*załącznik nr 6 do protokołu*). Przewodniczący poinformował również, że 25 czerwca do Kancelarii Sejmiku wpłynęło stanowisko Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego, w którym zasygnalizowany był problem trudnej sytuacji w rolnictwie (*załącznik nr 7 do protokołu*).

Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie chciałby aby komisja zakończyła obrady krótkim stanowiskiem, ograniczającym się tylko rynku owoców miękkich, gdyż problemów jest bardzo wiele, a dotyczą one nie tylko porzeczek i wiśni.

Podkreślił, że chce, aby Komisja przeanalizowała mechanizm pomocy, który został w ubiegłym roku uruchomiony, polegający na wycofywaniu owoców z rynku i przekazywanie ich do banków żywności. Zdaniem Przewodniczącego rozwiązanie to posiada wiele wad.

Następnie poinformował, że Ministerstwo rolnictwa przygotowało projekt w którym proponuje dopłatę w wysokości 600zł do hektara dla producentów porzeczek.

**Klaudiusz Kędziora - zastępca dyrektora Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa** stwierdził, że ministerstwo rolnictwa potwierdza ciężką sytuację na rynku owoców miękkich związaną głównie z niską ceną porzeczki czarnej. Już w ubiegłym roku został uruchomiony mechanizm zakładający dopłatę 400zł do hektara. W tym roku ponownie uruchomiony zostanie nabór wniosków, jednakże projekt rozporządzenia w tej sprawie jest obecnie dopiero na etapie opiniowania, ale potwierdził jego założenia mówiące o pomocy w wysokości 600 zł do hektara.

**Wilhelm Wajda zastępca dyrektora Agencji Rynku Rolnego w Kielcach** poinformował, że na dzień dzisiejszy czekamy na rozporządzenie, które ma powstać w ministerstwie (oczywiście z udziałem ARR - czynnie w tym procesie uczestniczą oddziały i centrala). Do tej pory odbywały się spotkania, na których poruszano temat w związku z poprzednim embargiem. Poinformował, że prawdopodobnie od połowy sierpnia będzie ono przedłużone, ale nie wiadomo jeszcze na jakich warunkach.

**Adam Fura - dyrektor Oddziału Sadowniczego ŚODR w Sandomierzu** ocenił, że cała sytuacja z cenami porzeczki wynika z trzech głównych przyczyn.

Po pierwsze bezpośrednim powodem jest to, że 3-4 lata temu przemysł za porzeczkę płacił od 3 do 4 zł za kilogram - to powodowało, że bardzo wielu plantatorów dokonało nasadzeń. Szacuje się, że chłonność przemysłu jest na poziomie 140 tys. ton, co jest możliwe ze zbioru

z powierzchni nie większej niż 25 tys. hektarów. W tej chwili porzeczki na terenie kraju jest powyżej 40 tys. hektarów, co delikatnie szacując daje możliwości zbioru ok. 240 tys. ton.

Po drugie, ponad 90% przemysłu przetwórczego jest własnością kapitału niemieckiego i austriackiego. Ponadto przypomniał, że w momencie kiedy kierowano ogromne środki zarówno unijne, jak i dopłaty z polskich środków na restrukturyzację tego przemysłu, doszło do zmiany wymogów rozporządzenia Rady Unii 2200/96, które pozwalały na udzielenie takiego wsparcia pod dwoma warunkami, że 70% produkcji zakupu surowca będzie zakupione w drodze kontraktacji i drugi warunek – po cenach niebudzących niepokojów społecznych. Wymogi te zmieniono na tzw. „zapewnienie dostarczenia produktu” i to wystarczyło, żeby te środki otrzymać. Nie ma teraz mocy prawnej, żeby egzekwować od zakładów cenę niebudzącą niepokojów społecznych.

Ponadto dyrektor ocenił, że cena 0,40 gr za 1 kg porzeczki oznacza ok. 25% nakładów, jakie koniecznie należy ponieść, żeby wyprodukować 6 ton porzeczki z hektara, albo ok. 31% przy 8 tonach. Ta sytuacja trwa już drugi rok, a więc gospodarstwa, które produkują głównie porzeczki są w bardzo trudnej sytuacji.

Dyrektor wskazał na możliwe rozwiązanie, dające szanse na poprawę tej niekorzystnej sytuacji. Jego zdaniem należy doprowadzić do dekoncentracji dostaw, czyli jak najszybciej przystosować krajowe przepisy do możliwości przetwarzania surowca, bądź to przez grupy producenckie, bądź bezpośrednio w gospodarstwach – na takich zasadach, jakie są w państwach UE, gdzie wystarczy odpowiedzialność cywilna i nie ma tak rygorystycznych przepisów i wymogów.

**Zastępca Przewodniczącego Komisji Mieczysław Sas** uznał, że trzeba postulować do Parlamentu o podjęcie decyzji zmierzających do wprowadzenia kontraktacji na rynkach rolnych. Sejmik powinien w swoim stanowisko zasygnalizować konieczność podjęcia konkretnych kroków w celu poprawy sytuacji w rolnictwie. Ponadto stwierdził, że jednoroczne rozwiązanie – pomoc na 1 ha powierzchni plantacji porzeczki czarnej nie jest rozwiązaniem sytuacji, gdyż trzeba znaleźć kompleksowe rozwiązanie na lata.

**Radny Mieczysław Gębski** zgodził się z Mieczysławem Sasem, krytycznie ocenił monopol firm skupiających owoce. Odniósł się również do problemu większych nasadzeń porzeczki, uznając, że odpowiednie instytucje powinny prowadzić analizy rynku i informować rolników o przewidywanych konsekwencjach ich działań.

**Piotr Żołądek - Członek Zarządu Województwa** stwierdził, że jeśli nie będzie koncentracji po stronie produkcji, będą bardzo poważne problemy, które będą narastały z roku na rok. Uznał, że rynek musi zostać w jakiś sposób ustabilizowany i kontrolowany, gdyż obecnie to, co jest najgorsze dla rolnika to nieprzewidywalność. Obecnie rolnik walczy o stabilną cenę, która pozwoli planować finansowo, zabezpiecza normalne funkcjonowanie i pewne bytowe potrzeby. Ponadto zawnioskował aby ten problem rozwiązać wielopłaszczyznowo i bardzo kompleksowo i takie stanowisko Sejmiku powinno być wypracowane. Jeśli zaś chodzi o doradztwo rolnicze, to Ośrodek Doradztwa Rolniczego świadczy takie usługi fachowe, ale jest pewna granica, której przekroczyć nie można. Poinformował, że w ramach Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska wykonywana jest bardzo ciężka praca - prowadzone są rozmowy z sieciami handlowymi w celu wygospodarowania części powierzchni dla naszych produktów regionalnych.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk** wyraził opinię, że sektor rolny jest specyficznym sektorem gospodarki narodowej, który ma kłopoty nie tylko w Polsce, ale w całej Unii i na świecie, przypomniał, że połowa dotacji i subwencji z Unii Europejskiej jest przeznaczona na sektor żywnościowy. Zgodził się z wypowiedzią Radnego Mieczysława Sasa, że musi dojść do kontraktacji i jednoczenia się rolników. Jego zdaniem konieczne jest również złagodzenie przepisów wewnętrznych dotyczących przetwórstwa surowców przez rolników. Jako przedstawiciel w Sejmiku ludzi, dla których ten sektor ma znacząca rolę uznał, że Sejmik musi w tej sprawie zająć jakieś stanowisko.

**Piotr Żołądek - Członek Zarządu Województwa** poinformował, że w skończonym okresie finansowania można było uzyskać środki zewnętrzne dla grup producenckich, natomiast w nowej perspektywie będzie szansa na wsparcie dla grup producenckich, aby te surowce przetwarzać.

**Radny Henryk Milcarz** przysłuchując się dyskusji – przedstawił kilka refleksji. Oceniał, że w Polsce w ramach walki z monopolem doprowadzono do wyjątkowej monopolizacji wielu obszarów gospodarki. Ponadto nie ma gospodarki - w tym rolnictwa na świecie, żeby nie było dotowane, gdyż jest to świadoma polityka – to jest bezpieczeństwo żywnościowe i wiele innych elementów strategii państwa. Przechodząc do istoty problemu, radny po przeczytaniu stanowiska zgłoszonego przez klub radnych PiS, uznał, że jest ono trochę polityczne, a polityczne stanowisko nigdy nie będzie brane poważnie pod uwagę. W związku z tym zaapelował, żeby spróbować wypracować stanowisko, które być może zrobi dobre wrażenie, albo chociaż wskaże kierunek, który byłby właściwy i służył temu, żeby ten stan rzeczy można było zmienić. Uznał, że Komisja powinna wypracować takie stanowisko i po debacie przyjąć na sesji w formie uchwały.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Andrzej Pruś** odparł zarzuty upolitycznienia stanowiska złożonego przez Klub radnych PiS. Wyjaśnił, że prawie jednobrzmiący dokument przyjął również Zarząd Powiatu w Opatowie. Był zdania, że Sejmik jest bardzo ważnym przedstawicielem władzy publicznej i ludzie oczekują, żeby reagował na potrzeby społeczne. Wyjaśnił, że nie jest w zakresie możliwości Sejmiku pomoc organizacyjna, czy finansowa plantatorom czarnej porzeczki, ale głosu tak ważnego gremium w tej sprawie nie może zabraknąć. Przypomniał, że już rok temu pojawił się problem z czarną porzeczką i wówczas była pomoc de minimis, tak więc teraz będzie ona realizowana po raz drugi, zostanie więc możliwość wsparcia jeszcze przez jeden rok, gdyż na więcej nie pozwoli Unia Europejska. Wobec tego, pozytywnie ocenił głosy o konieczności zajęcia się problemem w sposób kompleksowy. Zwrócił uwagę na chaotyczne działania Rządu w tej sprawie, zwłaszcza w kontekście podawanej wielkości pomocy dla plantatorów. Na koniec poprosił Komisję o przyjęcie przedstawionego przez niego stanowiska i skierowanie go pod obrady Sejmiku.

**Przewodniczący Komisji Wojciech Borzęcki** zaproponował, aby dokonać bardzo ogólnej oceny mechanizmu wsparcia, który został uruchomiony przez ministerstwo rolnictwa w poprzednim roku, opierającym się na wycofywaniu z rynku produktów objętych embargiem. Bardzo źle ocenił działanie tego programu, stwierdzając, że stwarzał on możliwości do nadużyć. Uznał, że trzeba wskazać na zupełnie nowe ramy jego realizacji i rozszerzyć go również o owoce miękkie, porzeczki i wiśnie. Zasugerował, aby w stanowisku zawrzeć propozycję Świętokrzyskiej Izby Rolniczej polegającej na stworzeniu systemu rekompensat przydzielanych producentom, którzy udokumentują sprzedaż fakturą. Zaproponował również opracowanie progów opłacalności – jeżeli cena określonego owocu osiągałaby wartość poniżej progu opłacalności, następowałaby dopłata wyrównawcza. Oceniał,

że bardzo istotną rzeczą jest odpowiednie ukierunkowanie programów i stworzenie pewnej alternatywy do przetwórstwa opartego na kapitale zachodnim. Stwierdził, że wprowadzenie jakichkolwiek umów kontraktacyjnych dla wszystkich może zostać uznane za niezgodne z prawem, jednak można postawić warunki, że niezawarcie umów kontraktacyjnych z producentami powinno skutkować brakiem wsparcia i korzystania z funduszy unijnych. Przewodniczący wyraził opinię, że omawiane stanowisko jest za bardzo ogólne, gdyż co prawda pokazuje problem, ale nie określa możliwości jego rozwiązania, dlatego zaproponował aby bazując na tej dyskusji oraz propozycjach które złożył - uzupełnić stanowisko Izby rolniczej (mówiące o dopłatach do przetwórstwa – do faktur) o wskaźniki opłacalności.

**Członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek** uznał, że ograniczenie do grup owocowo – warzywnych jest niewystarczające. Zwrócił uwagę na ciężką sytuację również na rynkach: zbóż, wieprzowiny, wołowiny i mleka. Zaproponował interwencję na szerokim rynku rolnym i stworzenie stanowiska o dużym stopniu ogólności z pewnymi akcentami. Zawniósł, aby na następnym posiedzeniu Komisji przedmiotem był wniosek PiS poszerzony o te obszary o których mówili poszczególni radni.

**Radny Wiesław Stępień** przedstawił stanowisko Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich (*załącznik nr 8 do protokołu*). Oceniał, że w tym roku jeśli nie będą podjęte szybkie działania rynek mleka straci 5 mld.

Zwrócił się z prośbą o wyodrębnienie tematu i podjęcie stanowiska Komisji Rolnictwa popierającego postulat Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich i skierowanie go do ministra rolnictwa.

#### **Ostateczne ustalenia:**

Komisja jednogłośnie przyjęła:

1. Stanowisko nr 3/15 Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w sprawie katastrofalnej sytuacji na rynku skupu owoców miękkich (*załącznik nr 9 do protokołu*).
2. Stanowisko nr 4/15 Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w sprawie poparcia postulatów Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich w sprawie sytuacji kryzysowej w mleczarstwie. (*załącznik nr 10 do protokołu*).

Ustalono, że oba te stanowiska zostaną przez Przewodniczącego Komisji podpisane i wysłane do Ministerstwa Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji poinformował, że do czasu najbliższej sesji zostaną przygotowane we współpracy Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Świętokrzyskiej Izby Rolniczej i Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach jeszcze stanowiska odnośnie:

- rynku owoców i jabłek,
- rynku zboża,
- rynku mięsa.

Pakiet pięciu stanowisk trafi na najbliższe posiedzenie Komisji Rolnictwa i zostanie wprowadzony do porządku obrad najbliższej sesji Sejmiku we wrześniu.

**Ad. 3.**

Spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 16.30.

Przewodniczący Komisji

Wojciech Borzęcki

Protokół sporządził:  
Michał Wójcik